

Warszawa, 10 sierpnia 2016 r.

Raport PKEE: rynek mocy jest niezbędny

Zaniechanie wprowadzenia rynku mocy to koszt ponad 10 mld zł rocznie. Z perspektywy konsumentów wywołać może poważne skutki w postaci drastycznego spadku dobrobytu społecznego. Najtańszym sposobem poprawy bezpieczeństwa energetycznego państwa będzie wprowadzenie rynku mocy – napisali eksperci Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej (PKEE) w opublikowanym raporcie.

Raport pt. [„Rynek mocy czyli jak uniknąć blackoutu. Analiza zasadności wdrożenia kompleksowego mechanizmu rynku mocy w Polsce”](#) został zaprezentowany 10 sierpnia podczas panelu dyskusyjnego w siedzibie Polskiej Agencji Prasowej. Dokument powstał przy współpracy największych polskich przedsiębiorstw energetycznych, pod auspicjami PKEE.

Zdaniem autorów raportu, dynamiczny rozwój dotowanych źródeł odnawialnych doprowadził do trwałej utraty rentowności źródeł konwencjonalnych, kluczowych dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego państwa. W rezultacie istnieje bardzo duże ryzyko wycofania przez wytwórców konwencjonalnych nierentownych jednostek wytwórczych, czego skutkiem mogą być okresowe deficyty mocy. W przypadku braku występowania odpowiednich sygnałów ekonomicznych, w perspektywie 2025 roku wycofanych zostanie w Polsce ok. 10 GW mocy wytwórczych, a problemy ze zbilansowaniem systemu mogą wystąpić już w 2020 roku. Dlatego, aby zabezpieczyć się przed powtórką sytuacji z sierpnia ubiegłego roku, należy zadbać o stworzenie przejściowych warunków dla utrzymania rezerwy mocy w elektrowniach konwencjonalnych, jak również wprowadzić kompleksowe rozwiązania systemowe.

W ramach rozwiązań przejściowych, raport wskazuje m.in. na konieczność modyfikacji zasad rozliczeń operacyjnej rezerwy mocy i rozszerzenia składu jednostek interwencyjnej rezerwy zimnej do 2,5 GW. Rozwiązania te mają pozwolić na utrzymanie istniejącej mocy w odpowiednim stanie technicznym, umożliwiającym interwencję w okresach najwyższego zapotrzebowania.

Obecny kształt rynku energii oparty na modelu rynku jednotowarowego nie zapewnia wystarczających środków i impulsów inwestycyjnych w sektorze wytwarzania w Polsce i innych krajach UE. Widać to na przykładzie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które zdecydowały się na wprowadzenie rozwiązań opartych na mechanizmach wynagradzania zdolności wytwórczych. Dlatego w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski, wprowadzenie rynku mocy jest zagadnieniem najwyższej wagi.

Remedium na aktualne problemy rynku energii będzie odejście od jednotowarowego modelu rynku energii elektrycznej na rzecz rynku dwutowarowego. W nowym modelu, równolegle do rynku energii elektrycznej funkcjonować powinien rynek mocy, czyli mechanizm wynagradzania zdolności wytwórczych, niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. – Nowe, elastyczne źródła zasilane węglem bądź gazem ziemnym, pozyskane w ramach rynku mocy, są niezbędne dla zapewnienia odpowiedniej rezerwy mocy

oraz dalszej integracji odnawialnych źródeł energii, które w większości przypadków są niesterowalne i wymagają pełnego rezerwowania – mówi Remigiusz Nowakowski, prezes zarządu TAURON Polska Energia.

Jak podkreśla Marta Gajęcka, wiceprezes PGE i członek Rady Zarządzającej PKEE rynek mocy jest integralnym elementem poprawiającym działanie rynku, na którym powinny współistnieć wszystkie technologie wytwórcze. Po wprowadzeniu nowych rozwiązań na rynku – obok energii elektrycznej – będzie funkcjonował drugi towar, czyli zabezpieczenie mocy. Pozwoli to na zapewnienie bezpieczeństwa dostaw, które w warunkach rynku jednotowarowego nie jest zagwarantowane w wystarczającym stopniu.

Wprowadzenie rynku mocy pozwoli także na pozyskanie środków pokrywających koszty odbudowy i modernizacji jednostek wytwórczych oraz na utrzymanie niezbędnych poziomów mocy dyspozycyjnych wymaganych dla bezpiecznej pracy systemu elektroenergetycznego.

Raport jest efektem kilkumiesięcznej pracy specjalistów branżowych, w tym ekspertów z obszaru analiz rynku i obsługi handlu hurtowego.

Publikacja dokumentu odbywa się dokładnie w rok po ubiegłorocznych problemach technicznych ze zbilansowaniem krajowego systemu elektroenergetycznego i wprowadzeniu przez operatora systemu przesyłowego najwyższego, 20-go stopnia zasilania.

Raport zwraca uwagę na społeczno-gospodarcze konsekwencje *blackoutów* i wskazuje, że najtańszym sposobem zapewnienia ciągłości dostaw energii elektrycznej będzie wprowadzenie rynku mocy opartego o propozycje przedstawione przez Ministerstwo Energii, ponieważ łączny koszt niedostarczonej energii w scenariuszu polegającym na utrzymaniu obecnego jednotowarowego rynku tylko energii elektrycznej wynosi w perspektywie 2030 roku 37,6 mld zł. Jednocześnie, w raporcie podkreśla się wagę rozwiązań przejściowych, które w najbliższych latach będą stanowić pomost na drodze do wprowadzenia rozwiązań docelowych. Z perspektywy konsumentów zaniechanie rekomendowanych w raporcie działań może mieć daleko idące skutki w postaci drastycznego spadku bezpieczeństwa energetycznego oraz wzrostu ponoszonych przez nich kosztów o ponad 10 mld zł rocznie.